

RZĄDY BOLSZEWICKIE W WILNIE¹

Głównym czynnikiem, popierającym bolszewików w Wilnie są żydzi, którzy dzięki temu skupili całą władzę w mieście w swych rękach. Co prawda jeszcze i przed kilku dniami spotkać można było na ulicach Wilna żołnierzy i oficerów niemieckich, którzy pozostali widocznie w charakterze instruktorów. Wojska sowieckiego jest w Wilnie nie dużo, ale natomiast bolszewicy uzbroili w karabiny niemieckie milicję, szeregującą się prawie wyłącznie z żydów. Od pozostałej ludności natomiast bolszewicy żądają oddania wszelkiej broni. Żydzi służą również czerwonogwardzistom za przewodników przy wyszukiwaniu tych osób z pomiędzy ludności polskiej, które sprzyjały legionistom lub w ogóle naraziły się miejscowym działaczom bolszewickim. Uporczywie mówią o wypadkach rozstrzeliwania aresztowanych, ale nazwiska nie są dokładnie znane. Nie wychodzi żadne pismo polskie, natomiast ukazuje się kilka pism w języku rosyjskim. Bolszewicy, którzy zginęli podczas walk z oddziałami polskimi, zostali pochowani na placu katedralnym. Podczas pogrzebu wygłaszane były mowy, przeciwko Polakom i duchowieństwu. Gdy jednak ktoś zawołał „Precz z rabinami”, ten okrzyk nie spotkał się z aplauzem tłumu, który uprzednio krzychał „precz z księżami”, to najlepiej chyba świadczy z kogo ten tłum był złożony.

Wszędzie dokąd przychodzą bolszewicy zostaje od razu zarządzony pobór wszystkich mężczyzn w wieku od 17 do 53 lat, przyczem rekruta w ten sposób pobranego na Litwie wysyłają do centralnej Rosji dla zużytkowania na innych frontach, przeciwko Polsce zaś i Litwie używa się moskali. Oświadczają oni, że Polska i Litwa nie potrzebują żadnej „autonomji” a winny należeć do rosyjskiej republiki sowieckiej. Ludność polska stara się na wychodzić z domów i wszystkie swe nadzieje pokłada na odsiecz z Polski, która by ją uwolniła z niewoli żydowsko – bolszewickiej. Drożyna straszna, spekulanci żydzi bowiem podnieśli ceny na produkty żywnościowe 4-5 razy. Wydostać się z Wilna jest b. trudno.

Informator nasz odbył drogę do Grodna koźmi, będąc kilkakrotnie zaczepiany przez uzbrojonych bandytów, na czele których stoją najczęściej Niemcy. W Grodnie i Białymstoku moc bolszewików, oczekujących tylko na oręż w chwili wyjścia Niemców; przeważnie są to zatrzymani specjalnie przez agentów bolszewickich jeńcy rosyjscy, wracający z Niemiec.

W BIAŁYMSTOKU

BIAŁYSTOK (KP) „Gołos Biełostoka” donosi: Rząd warszawski przysłał do Białegostoku komisarza p. Mrozowskiego. Na przejazd do Warszawy i innych miast Polski należy bezwarunkowo zaopatrzyć się w przepustkę z kancelarii p. Moraczewskiego. „Gołos Biełostoka” drukuje na pierwszej stronie wezwanie do podpisywania polskiej pożyczki państwowej.

NIEMCY W GRODNI

GRODNO (KP) W Grodnie proklamowany został strajk na znak protestu przeciwko niemieckiej Radzie żołnierskiej, która pod wpływem miejscowych spekulantów utrudnia organizację sił robotniczych i ich walkę z lichwą wojenną. W odezwie miejscowy komitet delegatów robotniczych skarży się, że Niemcy rozpędzają zebrania, aresztują i gnębią robotników. W odpowiedzi na

¹ Pisownia tekstu źródłowego jest zgodna z oryginałem.

tę odezwę miejscowa rada żołnierska niemiecka ogłosiła, że strajk przeszkadza demobilizacji, która w myśl warunków koalicji musi być terminowo przeprowadzona, że więc na wypadek strajku Niemcy wystąpią z całą bezwzględnością i nie cofną się przed najostrzejszymi zarządzeniami.

Źródło: „Gazeta Poranna 2 Grosze” 1919, nr 16, s. 4–5.